

**Oświadczenie złożone
przez senatorów Grzegorza Wojciechowskiego,
Bogdana Pęka, Jana Marię Jackowskiego,
Krzysztofa Słonia, Wojciecha Skurkiewicza,
Roberta Mamąta, Marka Martynowskiego,
Andrzeja Pajaka, Henryka Górskiego i Beatę Gosiewską
na 30. posiedzeniu Senatu
w dniu 4 kwietnia 2013 r.**

Oświadczenie skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta oraz do komendanta głównego Policji Marka Działoszyńskiego

Szanowny Panie Prokuratorze! Szanowny Panie Komendancie!

Ponad dwa lata temu, w marcu 2011 r., w Warszawie została zamordowana Jolanta Brzeska, działaczka ruchu lokatorskiego, działająca w obronie lokatorów eksmitowanych z warszawskich mieszkań przez właścicieli i kamienic.

Z informacji prasowych wynika, że mimo dość oczywistych przesłanek wskazujących na zabójstwo (zwłoki zamordowanej kobiety znaleziono spalone w lesie) zarówno prokuratura, jak i policja przez długi czas, wbrew logice, zakładały wersję samobójczej śmierci pani Brzeskiej. Dopiero pod wpływem jednoznacznej opinii psychologicznej przyjęta została wersja zabójstwa, ale sprawa, jak podają media, została jednak umorzona.

Mamy w związku z tym pytania do Prokuratora Generalnego i Komendanta Głównego Policji.

Czy umorzenie postępowania nie jest przedwczesne, czy organy ścigania rzeczywiście uczyniły wszystko w celu odnalezienia morderców Jolanty Brzeskiej?

Czy sprawdzono dokładnie wszystkie ślady i tropy, zwłaszcza w odniesieniu do osób mogących mieć motyw do zabójstwa pani Brzeskiej, z uwagi na jej zaangażowaną działalność społeczną?

Czy założona na początku śledztwa wersja samobójstwa nie przyczyniła się do zmniejszenia szans na znalezienie zabójców zamordowanej kobiety?

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski
Bogdan Pęk
Jan Maria Jackowski
Krzysztof Słoń
Wojciech Skurkiewicz
Robert Mamąta
Marek Martynowski
Andrzej Pajak
Henryk Górski
Beata Gosiewska